

Sygn. akt VII P 43/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w VII Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: **SSR del. do SO Jarosław Matuszczak**

Protokolant: ref. staż. Magdalena Szczygieł

po rozpoznaniu w dniu 05 października 2015 r. w Gdańsku,

na rozprawie,

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko **T. B.**

o odszkodowanie i ryczałt za nocleg

I. oddała powództwo w całości,

II. zasądza od powoda M. C. na rzecz pozwanego T. B. kwotę 2.700,- zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 października 2014 r., wniesionym do Sądu Rejonowego w M. M. C. wystąpił przeciwko pozwanemu T. B., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) w S., z żądaniami:

1. zapłaty na jego rzecz kwoty 75.000 zł tytułem ryczałtu za noclegi w ruchu międzynarodowym za okres od dnia 03 października 2011 r. do dnia 03 października 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
2. zapłaty kwoty 16.500 zł w wysokości trzymiesięcznego średniego wynagrodzenia powoda tytułem odszkodowania za ciężkie naruszenie obowiązków pracodawcy w postaci nieterminowej wypłaty wskazanego wyżej ryczałtu oraz nie prowadzenie ewidencji czasu pracy powoda, jak również o wydanie powodowi świadectwa pracy.

Wartość przedmiotu sporu powód określił na 91.500 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż rozwiązał z pozwanym umowę o pracę w dniu 06 października 2014 r. z powodu pozostawania przez niego w zwłoce z płatnością wymagalnego wynagrodzenia za pracę i ryczałtu za noclegi za granicą, po czym bezskutecznie wzywał pozwanego do zapłaty w ramach wezwania do zapłaty. Żądanie zapłaty ryczałtu za noclegi wynikało z pracy powoda w charakterze kierowcy w ruchu krajowym i międzynarodowym i związanymi z tym podróżami, głównie do Republiki Federalnej N., podczas których powód nocował w kabinie swojej ciężarówki.

(pozew k. 2-6).

Postanowieniem z dnia 03 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Malborku na podstawie art. 17 pkt 4 k.p.c. przekazał sprawę według właściwości tut. Sądowi.

(k. 9 akt sprawy).

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 lutego 2015 r. pozwany T. B., wniósł o oddalenie powództwa.

Uzasadniając swoje stanowisko pracodawca wskazał na wypłacenie powodowi wszelkich należności w zakresie żadanego ryczałtu za noclegi.

Nadto podał, iż powód w dniu 03 października 2014 r. nie stawił się do pracy. Powód nie złożył pozwanemu wypowiedzenia umowy o pracę. Powoda obowiązywał 3-miesięczny okres wypowiedzenia. W związku z brakiem kontaktu z powodem, pozwany wysłał mu świadectwo pracy z dnia 30 października 2014 r. Przedłożył do akt sprawy kopie poleceń wyjazdu za lata 2012-2014, akt osobowych pracownika, świadectwa pracy z potwierdzeniem jego nadania.

(odpowiedź na pozew k. 58).

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 07 lutego 2015 r. zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości (**k. 47**).

Pismem procesowym z dnia 18 sierpnia 2015 r. powód cofnął pozew w zakresie żądania wydania przez pozwanego świadectwa pracy (**k. 332**).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy wydanym na rozprawie postanowieniem z dnia 03 września 2015 r. umorzył postępowanie w sprawie w zakresie żądania wydania świadectwa pracy (**k. 345**).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. B. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) w S., której przedmiotem jest świadczenie usług w zakresie transportu.

Okoliczność bezsporna.

M. C. został zatrudniony w przedsiębiorstwie pozwanego T. B. na podstawie umowy o pracę z dnia 23 grudnia 2010 r. zawartej na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracy kierowcy, z ustaleniem wynagrodzenia odpowiadającego wynagrodzeniu minimalnemu wynikającemu z odpowiednich przepisów, w dacie zawarcia umowy w kwocie 1.317 zł brutto.

Dowód: poświadczony za zgodność z oryginałem kserokopie: umowy o pracę z dnia 23 grudnia 2010 r., oświadczenia pracownika PIT-2 z dnia 23 grudnia 2010 r., informacji o zapoznaniu się z przepisami BHP, zakres obowiązków kierowcy z dnia 23 grudnia 2010 r., świadectwo pracy powoda z dnia 20 listopada 2010 r. – akta osobowe powoda w kopercie na k. 128 akt sprawy oraz k. 95-112 akt sprawy.

W przedsiębiorstwie pozwanego zatrudnionych kierowców obowiązuje zadaniowy system czasu pracy, uwzględniający normy czasu pracy (8 godzin na dobę w przeciętnym 40-godzinny tygodniu pracy). Regulujący powyższą materię regulamin pracy znajduje się w ogólnodostępnym pomieszczeniu na tablicy ogłoszeń.

Dowód: regulamin pracy przedsiębiorstwa pozwanego – k. 164 – 169 akt sprawy, zdjęcia siedziby pozwanego – k. 276-277 akt sprawy

W drodze aneksu, wynagrodzenie powoda od dnia 01 stycznia 2014 r. podwyższone zostało do kwoty 1.680 zł brutto.

Dowód: aneks (bez daty) do umowy o pracę z dnia 23 grudnia 2010 r. – akta osobowe powoda w kopercie na k. 128 akt sprawy

Powód wykonywał na rzecz pozwanego pracę kierowcy na samochodach ciężarowych w transporcie międzynarodowym.

Okoliczność bezsporna

Pracodawca wysyłał powoda w podróże służbowe najczęściej na teren N., m.in. do H., M., W.. Wyjazdy służbowe na terenie N. stanowiły od 80% do 90% wyjazdów służbowych powoda. Na początku zatrudnienia M. C. zdarzały się także trasy w W.. Sporadycznie powód wykonywał pracę kierowcy w P..

W związku z każdym wyjazdem służbowym powoda, pozwany sporządzał numerowany dokument polecenia wyjazdu służbowego, który wskazywał czasookres wyjazdu oraz określał co najmniej w zakresie państwa miejsce wyjazdu służbowego. Powód kwitował zlecenie wyjazdu służbowego.

W ramach rozliczenia kosztów podróży powód wpisywał na rachunku kosztów podróży, stanowiącym drugą stronę polecenia wyjazdu służbowego, przejechane trasy oraz daty i godziny wyjazdu z miejsca początkowego oraz dotarcia do miejsca docelowego.

Pracodawca wskazywał na druku przysługujące pracownikowi diety, jak również należność tytułu ryczałtu za noclegi (w walucie złotych polskich oraz euro) – sumując każdorazowo należności na rzecz powoda z w/w tytułów, jak również wskazując wzięty pod uwagę do wyliczenia kurs waluty euro w konkretnej dacie.

Delegacje służbowe pracownicy pozwanego rozliczali pod koniec danego miesiąca, składając je w biurze pozwanego – ich rozliczaniem na podstawie dokumentów otrzymanych od pracodawcy zajmowała się siostra pozwanego księgowa P. P. (1).

Rachunki kosztów podróży po przygotowaniu części rachunkowej przez P. P. (1) na podstawie wpisów powoda, wskazywały wprost sumę należną do wypłaty powodowi, która była mu wypłacana przez pozwanego. Powód nie zawsze kwitował na druku odbiór należności z niego wynikającej, mimo że należność zawsze odebrał osobiście albo za pośrednictwem swojej córki K. C..

W analogiczny sposób rozliczał się z pozwanym inny kierowca M. W., zatrudniony przez T. B. od czerwca 2013 r. – który również jeździł w trasy po N..

M. W. podpisywał nigdy rachunków za wyjazdy służbowe in blanco z góry przed wyjazdem, a zawsze po zakończeniu i po powrocie wyjazdu służbowego – z czym wiązało się także bezpośrednie i terminowe rozliczenie i wypłata należności z tytułu diet oraz ryczałtu za noclegi.

Powód wyłącznie przez kilka (dwóch) ostatnich miesięcy pracy podpisał pozwanemu rachunki za wyjazdy służbowe in blanco.

Pozwany nie rozliczał się z jakimkolwiek kierowcą na podstawie długości przejechanej trasy (tzw. „kilometrówki”).

Dowód: kopie poleceń wyjazdu służbowego z rachunkami kosztów podróży z lat 2012-2014 – k. 59-91 i 186-275 akt sprawy, zeznania świadka M. W. – protokół skrócony k. 341-343 (czas nagrania: 00:36:28 – 00:55:52); zeznania świadka P. P. (1) – protokół skrócony k. 375-376v (czas nagrania: 00:25:47 – 00:50:42); zeznania świadka R. B. – protokół skrócony k. 376v-377 (czas nagrania: 00:52:48 – 01:10:05), zeznania powoda (w części) – protokół skrócony k. 377-378v (czas nagrania: 01:20:36 – 02:11:19); zeznania pozwanego – protokół skrócony k. 378v-379 (czas nagrania: 02:13:09 – 02:32:11).

Pozwany pracodawca zapewniał pracownikom w trakcie wyjazdów służbowych do N. dostęp do (należącej do jego ojca R. B.) bazy noclegowej, położonej w miejscowości G., oddaloną o ok. 1 km od autostrady (...) na trasie H.-B.,

wyposażoną w magazyn przeładunkowy, biurowiec, budynek socjalny z łazienkami i pokojami sypialnymi – z którego mógł korzystać zarówno powód, jak i inni kierownicy pracujący dla pozwanego.

Powód wiedział o istnieniu i możliwości korzystania z tej bazy noclegowej, jednakże bardzo często układ tras uniemożliwiał mu odpoczynek w bazie.

Dowód: zeznania świadka M. W. – protokół skrócony k. 341-343 (czas nagrania: 00:36:28 – 00:55:52); zeznania świadka P. P. (1) – protokół skrócony k. 375-376v (czas nagrania: 00:25:47 – 00:50:42); zeznania świadka R. B. – protokół skrócony k. 376v-377 (czas nagrania: 00:52:48 – 01:10:05), zeznania powoda (w części) – protokół skrócony k. 377-378v (czas nagrania: 01:20:36 – 02:11:19); zeznania pozwanego – protokół skrócony k. 378v-379 (czas nagrania: 02:13:09 – 02:32:11).

W poszczególnych miesiącach powód otrzymał od pozwanego wynagrodzenie zasadnicze:

- styczeń 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- luty 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- marzec 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- kwiecień 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- maj 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- czerwiec 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- lipiec 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- sierpień 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- wrzesień 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- październik 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- listopad 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- grudzień 2013 r. – 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto)
- styczeń 2014 r. – 1.237,20 zł netto (1.680 zł brutto)
- luty 2014 r. – 1.237,20 zł netto (1.680 zł brutto)
- marzec 2014 r. – 1.237,20 zł netto (1.680 zł brutto)
- kwiecień 2014 r. – 1.237,20 zł netto (1.680 zł brutto).

Wynagrodzenie było wypłacane pracownikom do 10 dnia miesiąca następnego – co kwitowali oni podpisem na liście płac.

Poza wynagrodzeniem zasadniczym wynikającym z umowy, pozwany wypłacał pracownikom w tym powodowi stosowne diety oraz ryczałt za noclegi w ramach wyjazdów służbowych, zgodnie z wypełnionymi rachunkami kosztów podróży..

Dowód: listy płac pozwanego z okresu od 04/2013 do 04/2014 – k. 170-185 akt sprawy, M. W. – protokół skrócony k. 341-343 (czas nagrania: 00:36:28 – 00:55:52); zeznania świadka P. P. (1) –

protokół skrócony k. 375-376v (czas nagrania: 00:25:47 – 00:50:42); zeznania świadka R. B. – protokół skrócony k. 376v-377 (czas nagrania: 00:52:48 – 01:10:05), zeznania powoda (w części) – protokół skrócony k. 377-378v (czas nagrania: 01:20:36 – 02:11:19); zeznania pozwanego – protokół skrócony k. 378v-379 (czas nagrania: 02:13:09 – 02:32:11).

Zdarzało się, iż pracodawca – na wyraźne żądanie powoda i bez pokwitowania – wypłacał w gotówce wynagrodzenie oraz diety i ryczałt za nocleg powoda na ręce jego córki K. C.. Miało to miejsce kilkakrotnie, m.in. pod koniec września lub na początku października 2014 r. w obecności T. K.. Pozwany co do zasady wypłacał powodowi wynagrodzenie w gotówce, najczęściej w biurze swojego przedsiębiorstwa. Niekiedy pracodawca wypłacał powodowi – na jego życzenie – wynagrodzenie na rachunek bankowy jego żony A. C.. Taki sposób wypłacania wynagrodzenia wiązał się z faktem, iż powód miał prowadzone przeciwko sobie postępowania egzekucyjne z tytułu innych zobowiązań. Powód w związku z tym nie chciał się zgodzić, kiedy pozwany proponował założenie mu rachunku bankowego, na które przekazywał by wynagrodzenie za pracę.

Dowód: zeznania świadka T. K. – protokół skrócony k. 340-341 (czas nagrania: 00:23:12 – 00:34:04), zeznania świadka K. C. – protokół skrócony k. 375v (czas nagrania: 00:13:33 – 00:21:21), zeznania świadka M. W. – protokół skrócony k. 341-343 (czas nagrania: 00:36:28 – 00:55:52); zeznania świadka P. P. (1) – protokół skrócony k. 375-376v (czas nagrania: 00:25:47 – 00:50:42); zeznania świadka R. B. – protokół skrócony k. 376v-377 (czas nagrania: 00:52:48 – 01:10:05), zeznania powoda (w części) – protokół skrócony k. 377-378v (czas nagrania: 01:20:36 – 02:11:19); zeznania pozwanego – protokół skrócony k. 378v-379 (czas nagrania: 02:13:09 – 02:32:11).

Pomiędzy T. B. i M. C. nigdy nie doszło do konfliktu czy też kłótni. Ich relacje przez cały okres zatrudnienia były bardzo dobre. Powód nie zgłaszał pracodawcy jakichkolwiek pretensji odnośnie do wysokości czy też terminowości wypłacania wynagrodzenia. Powód był także uważany przez pozwanego za dobrego pracownika. M. C. jeszcze rano w dniu 03 października 2014 r. w rozmowie z ojcem pozwanego R. B. nie sygnalizował zamiaru zakończenia pracy na rzecz pozwanego. Po kilku godzinach oświadczył jednak, że nie chce pracować u pozwanego i nie chciał ze swojego zamiaru zrezygnować. Następnie opuścił zakład pracy.

Dowód: zeznania świadków: M. W. – protokół skrócony k. 341-343 (czas nagrania: 00:36:28 – 00:55:52), P. P. (1) – protokół skrócony k. 375-376v (czas nagrania: 00:25:47 – 00:50:42), R. B. – protokół skrócony k. 376v – 377 (czas nagrania: 00:52:48 – 01:10:05).

W okresie od dnia 02 do 06 października 2014 r. powód pozostawał niezdolny do pracy z powodu choroby, o czym pozwany dowiedział się gdy otrzymał zaświadczenie lekarskie pocztą.

Dowód: zwolnienie lekarskie ZUS ZLA – k. 136 zeznania powoda (w części) – protokół skrócony k. 377 – 378v (czas nagrania: 01:20:36 – 02:11:19); zeznania pozwanego – protokół skrócony k. 378v – 379 (czas nagrania: 02:13:09 – 02:32:11).

Po zakończeniu korzystania ze zwolnienia lekarskiego, w dniu 07 października 2014 r. powód nie stawiał się do pracy u pozwanego.

Dowód: zeznania pozwanego – protokół skrócony k. 378v-379 (czas nagrania: 02:13:09 – 02:32:11).

W dniu 03 października 2014 r. powód sporządził oświadczenie – wskazujące literalnie na wypowiedzenie umowy o pracę, będące jednak w istocie rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracodawcy (art. 55 § 1¹ k.p.), w szczególności nie udzielanie urlopu wypoczynkowego w pełnym wymiarze, nie prowadzenie ewidencji czasu pracy oraz nie wypłacenie ryczałtu za noclegi w ruchu międzynarodowym w okresie od zawarcia umowy do dnia złożenia oświadczenia.

Oświadczenie powyższe zostało nadane pocztą w dniu 06 października 2014 r. i pozwanemu doręczone pocztą w dniu 07 października 2014 r. Równocześnie pismem z dnia 03 października 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 75.000 zł tytułem ryczałtu za noclegi w ruchu międzynarodowym za okres od dnia 03 października 2011 r. do dnia 03 października 2014 r. bez odsetek ustawowych.

Na skutek złożonego oświadczenia stosunek pracy łączący powoda z pozwanym ustał z dniem 03 października 2014 r.

Okoliczność bezsporna, nadto: wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 03 października 2014 r. – k. 7 i 133, potwierdzenie nadania korespondencji – k. 137, wezwanie przedsądowe do zapłaty z dnia 03 października 2014 r. – k. 5-6 i 134-135 akt sprawy, potwierdzenie nadania korespondencji – k. 137, świadectwo pracy z dnia 30 października 2014 r. – k. 92-93 akt sprawy i w aktach osobowych powoda w kopercie na k. 128.

Pozwany wydał powodowi świadectwo pracy, datowane na dzień 30 października 2014 r. – dokument wysłano powodowi w dniu 17 lutego 2015 r., zaś został mu doręczony w dniu 19 lutego 2015 r. (odbiór pokwitowała żona).

Okoliczność bezsporna, nadto: świadectwo pracy z dnia 30 października 2014 r. – k. 92-93 i w aktach osobowych powoda w kopercie na k. 128 akt sprawy, dowód nadania przesyłki zawierającej świadectwo pracy powoda – k. 94.

Wynagrodzenie miesięczne powoda za okres 3 miesięcy wynosiło kwotę 1.237,20 zł netto (1.680 zł).

Dowód: zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości dochodów z dnia 17 lutego 2015 r. – k. 113, zeznania świadka P. P. (1) – protokół skrócony k. 375-376v (czas nagrania: 00:25:47 – 00:50:42), zeznania pozwanego – protokół skrócony k. 378v-379 (czas nagrania: 02:13:09 – 02:32:11).

Sąd zważył, co następuje:

I. Ocena dowodów:

Powyższy stan faktyczny w spornym zakresie sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o dokumenty prywatne w postaci rachunków podróży, kserokopii tachografów, zaświadczenie lekarskie, zeznania świadków oraz fotografię.

Polecenia wyjazdu służbowego – rachunki podróży, wbrew twierdzeniom i zeznaniom pozwanego stanowiły wiarygodny dowód tego, że kwitował on odbiór kwot wyliczonych przez pracodawcę. Zawierały one część wypełnioną przez samego powoda, opisującą przebieg podróży oraz rozliczenie, które za podstawę miało przebieg podróży, w szczególności liczbę noclegów oraz należne kwoty, a następnie ich iloczyn i przeliczenie z Euro na złotówki według kursu z dnia rozliczenia. Sąd nie dopatrywał się błędów w obliczeniach. Nie wskazywał na to również sam powód. Powód pokwitował także na nich odbiór wpisanych kwot – za wyjątkiem kilku rachunków podróży, na których złożył uprzednio podpis. Na to jednak nie miał pozwany żadnego wpływu. Nie miało to też znaczenia dla przyjęcia, że również i w tych wypadkach powód otrzymał wynagrodzenie, gdyż świadek P. P. (1) i pozwany wyjaśnili, że w tych sytuacjach rozliczenie i wypłata było identyczne jak wtedy, gdy powód kwitował odbiór otrzymanej kwoty.

Sąd uznał za wiarygodną fotografię (stanowiącą dowód w rozumieniu art. 308§1 k.p.c.) wskazującą na umieszczenie regulaminu pracy znajduje się w ogólnodostępnym pomieszczeniu na tablicy ogłoszeń (k. 164-169 akt sprawy). Fakt zapoznania się z regulaminem potwierdza także dowód w postaci oświadczenia pracownika o zapoznaniu się z przepisami zakładowymi (koperta k. 128). Logicznym jest też, że pozwany, celem uniknięcia nieporozumień, umożliwił pracownikom przypomnienie sobie o treści regulaminu, skoro wymagał od nich prawidłowego wypełniania rachunków podróży oraz rozliczał się z pracownikami w oparciu o regulamin.

Sąd uznał oświadczenie pozwanego o niemożności przedstawienia dowodów w postaci ewidencji czasu pracy za 2011 r. z uwagi na jej brak za wiarygodne, albowiem w chwili otrzymania pozwu, nie miał on już prawnego obowiązku jej przechowywania (o czym będzie mowa przy ocenie rozkładu ciężaru dowodu).

Zeznania świadków podobnie jak zeznania pozwanego sąd w części mającej znaczenie dla rozstrzygnięcia uznał za wiarygodne. Wyjątkiem były zeznania P. P. (1), w części w jakiej stwierdziła, że powód na trasach w N. zawsze miał możliwość noclegu w bazie pozwanego, które sąd uznał za niewiarygodne z tej racji, iż nie była ona kierowcą, a z zeznań powoda, pozwanego i R. B., będących kierowcami, wynikało, że nie zawsze to było możliwe.

Za niewiarygodne sąd uznał zeznania powoda o tym, iż wynagrodzenie za pracę zostało ustalone od frachtu, a on nie otrzymywał ryczałtu za noclegi ani nie kwitował odbioru realnych kwot.

Po pierwsze, z zeznań świadków, w szczególności M. W. i P. P. (1), jak i pozwanego wynikało, że pozwany umawiał się z wszystkimi kierowcami na minimalne wynagrodzenie oraz diety i ryczałty za nocleg, co jest częstą praktyką wśród przedsiębiorców transportowych. W takich sytuacjach kierowcy zazwyczaj oszczędzają na relatywnie wysokich dietach oraz nocują w kabinach samochodów by powiększyć swój czysty dochód. Sąd nie stwierdził też, by świadkowie poprzez więzi rodzinne czy fakt zatrudnienia u pozwanego składali fałszywe lub niewiarygodne zeznania. Nie wskazywał na to ani sposób w jaki zeznawali ani okoliczności jakie opisali.

Po drugie, powód nie potrafił przedstawić żadnych dowodów na potwierdzenie swoich zeznań poza kserokopiami kilku rachunków podróży, które podpisał in blanco, a których powstanie nie było kwestionowane – natomiast przeznaczenie już tak. To, że podpisał je wcześniej przemawiało równie dobrze za tym, że przygotowywał się już do procesu w ten sposób, by wytworzyć dokumenty niezgodne z prawdą jak i za tym, że zawsze tak robił. Ponieważ jednak z żadnego innego dowodu nie wynikało, by pracodawca wymuszał na powodzie wcześniejszy podpis (a nawet wynikało wprost, że relacje były przyjacielskie), należało uznać zeznanie powoda o takim zachowaniu za niewiarygodne. W szczególności powód nie przedstawił swoich notatek z obliczeniami wynagrodzenia, mimo że był wzywany do przedstawienia wszystkich twierdzeń i dowodów, w tym dowodów będących podstawą obliczeń.

W żadnej mierze nie można także dać wiary twierdzeniom powoda, iż nie miał wiedzy o zasadach wypłaty ryczałtu za noclegi, gdyż pracuje jako kierowca w branży transportowej od 2001 r. (co wynika z jego akt osobowych), bowiem jest to wiedza powszechna i wynikająca wprost z funkcjonujących od lat przepisów prawa.

II. Podstawa prawna rozstrzygnięcia:

Powództwo M. C. nie zasługuje w ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie i jako takie podlega w całości oddaleniu.

Merytorycznemu rozpoznaniu podlegało jedynie żądanie zapłaty kwoty 75.000 zł tytułem ryczałtu za noclegi w ruchu międzynarodowym za okres od dnia 03 października 2011 r. do dnia 03 października 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zapłaty kwoty 16.500 zł w wysokości trzymiesięcznego średniego wynagrodzenia powoda tytułem odszkodowania za ciężkie naruszenie obowiązków pracodawcy w postaci nieterminowej wypłaty wskazanego wyżej ryczałtu oraz nie prowadzenie ewidencji czasu pracy powoda, (zob. postanowienie z k. 345 i zakres umorzenia postępowania).

Przedmiotem badania w sprawie niniejszej nie były zagadnienia dotyczące rozliczeń delegacji powoda jako pracownika pozwanego (k. 131v akt sprawy) – bowiem powód nie sformułował na tym tle jakichkolwiek żądań, a jedynie przywołał tę kwestię opisując swoje zatrudnienie u pozwanego. Zgodnie zaś z art. 321 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Przy tak ujętym żądaniu granice przedmiotowe powództwa wymagały badania wyłącznie okoliczności zapłaty na rzecz powoda ryczałtu za noclegi w ruchu międzynarodowym za okres od dnia 03 października 2011 r. do dnia 03 października 2014 r., jak również okoliczności zapłaty odszkodowania za ciężkie naruszenie obowiązków pracodawcy,

związane z ewentualną nieterminową wypłatą wskazanego wyżej ryczałtu oraz brakiem prowadzenia ewidencji czasu pracy powoda.

II.1. Żądanie zapłaty ryczałtu za noclegi w ruchu międzynarodowym za okres od dnia 03 października 2011 r. do dnia 03 października 2014 r.:

Podstawą prawną żądania ryczałtu za nocleg jest art. 77⁵ § 1 k.p., w myśl którego pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

Jak wynika z art. 77⁵ § 4 k.p. postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2.

W przedsiębiorstwie pozwanego zatrudnionych kierowców obowiązywał, zgodnie z regulaminem pracy zadaniowy system czasu pracy, uwzględniający normy czasu pracy (8 godzin na dobę w przeciętnym 40-godzinnym tygodniu pracy).

Na podstawie upoważnienia z art. 77⁵ § 2 k.p. Minister Pracy i Polityki Społecznej wydał dnia 29 stycznia 2013 r. rozporządzenie w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r. poz. 167), dalej: rozporządzenie, obowiązujące od dnia 1 marca 2013 r.

W odniesieniu do pracowników takich jak powód M. C. – tj. zatrudnionych u innych pracodawców niż państwowych i samorządowych jednostek budżetowych – Kodeks pracy przewiduje dwa sposoby ochrony ich uprawnień związanych z podróżą służbową:

Po pierwsze, w aktach określonych w art. 77⁵ § 4 dieta nie może być niższa niż ustalona dla pracowników sfery budżetowej.

Po drugie, jeżeli te akty nie zawierają postanowień dotyczących zwrotu kosztów podróży służbowej, zastosowanie znajdują przepisy dotyczące pracowników sfery budżetowej (art. 77⁵ § 5). Jak przyjął Sąd Najwyższy w tezie 2 wyroku z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06 (opubl: OSNP 2008 nr 11-12, poz. 155), dieta z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju przyjęta w regulaminie wynagradzania obowiązującym u prywatnego pracodawcy może być równa diecie z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju ustalonej w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw pracy dla pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej.

Zgodnie z § 1 rozporządzenia podróżą krajową jest podróż służbowa na obszarze kraju, podróżą zagraniczną zaś - podróż służbowa poza granicami kraju.

W myśl § 2 rozporządzenia, z tytułu tych podróży, odbywanych w terminie i miejscu określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługują: diety i zwrot kosztów przejazdów, dojazdów środkami komunikacji miejscowej, noclegów i innych niezbędnych udokumentowanych wydatków, określonych lub uznanych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb.

Pracownik dokonuje rozliczenia kosztów podróży nie później niż w terminie 14 dni od dnia zakończenia tej podróży. Do rozliczenia kosztów podróży pracownik załącza dokumenty, w szczególności rachunki, faktury lub bilety potwierdzające poszczególne wydatki; nie dotyczy to diet oraz wydatków objętych ryczałtami. Jeżeli przedstawienie dokumentu nie jest możliwe, pracownik składa pisemne oświadczenie o dokonanym wydatku i przyczynach braku jego udokumentowania. W uzasadnionych przypadkach pracownik składa pisemne oświadczenie o okolicznościach mających wpływ na prawo do diet, ryczałtów, zwrotu innych kosztów podróży lub ich wysokość (§ 5 rozporządzenia).

Zgodnie natomiast z § 16 ust. 4 rozporządzenia pracownikowi nie przysługuje zwrot kosztów wydatkowanych na nocleg ani ryczałt na ich pokrycie, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg.

Sąd orzekający w sprawie podziela przy tym pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 19 marca 2008 r., I PK 230/07 (opubl. OSNP 2009/13-14/176), iż umożliwienie kierowcy spania w kabinie samochodu nie stanowi zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu tego przepisu.

Stanowisko to zostało potwierdzone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, w której przyjęto, że zapewnienie pracownikowi – kierowcy samochodu ciężarowego – odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 r. nr 236 poz. 1991 z późn. zm.), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14, opubl. www.sn.pl).

Nadto, w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (opubl. OSNP 2009/13-14/166), Sąd Najwyższy uznał, iż kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. Zarówno pogląd ten jak i stojącą za nim argumentację, tut. Sąd w pełni podziela, zatem nie zachodzi potrzeba jej powtarzania.

Przechodząc do zastosowania przytoczonych powyżej norm prawnych w ustalonym stanie faktycznym, należy dodatkowo zauważyć, że dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kluczowa jest ogólna zasada ciężaru dowodu, zawarta w art. 6 k.c. (stosowanym w związku z art. 300 k.p.), w którym wskazano, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne – a zatem na powodzie, który wnosząc do Sądu żądanie objęte powództwem, zobowiązany jest do jego udowodnienia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości – z pewnymi modyfikacjami wynikającymi z prawa pracy.

W sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowi jako kierowcy (pracownikowi mobilnemu – kierowcy transportu międzynarodowego odbywającemu podróże w ramach wykonywania umówionej pracy) co do zasady niewątpliwie należał się ryczałt za noclegi. Jednakże nie udowodnił on aby pracodawca nie wypłacił mu choćby częściowo takiego ryczałtu.

Niewątpliwie to pracodawca jest obowiązany do prowadzenia ewidencji czasu pracy oraz ewidencji płac. W art. 94 pkt 9a k.p. ustawodawca określił szczegółowe obowiązki pracodawcy – wskazując iż jest on obowiązany w szczególności m.in. prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników.

Judykatura przyjmuje, iż ewidencjonowanie czasu pracy pracowników jest zasadniczym obowiązkiem pracodawcy wynikającym z art. 94 pkt 9a w zw. z art. 149 k.p. Prawidłowe wyliczenie wysokości wynagrodzenia za pracę musi się opierać na rejestracji czasu pracy przepracowanego przez pracownika. Właściwie prowadzona ewidencja czasu pracy stanowi podstawę prawidłowego obliczenia wynagrodzenia za pracę. Ewidencją powinna być zatem objęta praca w przedłużonym wymiarze czasu pracy, w godzinach nadliczbowych, w niedziele i święta, w porze nocnej, w dodatkowych dniach wolnych od pracy, a także w ramach dyżurów. W ewidencji czasu pracy powinny też być odnotowane okresy urlopów i zwolnień od pracy, a także nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie: z dnia 4 listopada 2014 r., III APa 6/14; z dnia 24 września 2013 r., III APa 7/13; z dnia 9 kwietnia 2013 r., III APa 3/13, opubl. www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Obowiązek powyższy, wynikający z art. 94 pkt 9a k.p., w ocenie Sądu Okręgowego odnieść należy zarówno do kwestii dokumentowania wypłaty wynagrodzenia, która ma charakter pokwitowania w rozumieniu art. 462§1 k.c. (dłużnik, spełniając świadczenie, może żądać od wierzyciela pokwitowania) i dokumentuje wykonanie podstawowego obowiązku pracodawcy – wypłaty wynagrodzenia za wykonaną pracę. Dokumentacja ta stanowi więc potwierdzenie wywiązywania się pracodawcy z ciążących na nim, a wynikających z konkretnego stosunku pracy, obowiązków względem danego pracownika.

Z uwagi na powyższe, brak dokumentacji, wynikający z zaniedbania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodu, przerzucając go na osobę zaprzeczającą faktom, z których strona powodowa wywodzi skutki pozwu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2013 r., III APa 40/12, www.orzeczenia.ms.gov.pl). Pracodawca ma w takim przypadku obowiązek wykazać, że pracownik nie pracował w takim rozmiarze, jak twierdzi, a tym bardziej jaki udokumentował (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 maja 1999 r., I PKN 665/98, opubl. OSNP 2000/14/535).

W przedmiotowej natomiast sprawie pozwany pracodawca T. B. zdaniem Sądu Okręgowego skutecznie w kontekście zgłaszanych żądań powoda M. C. udowodnił, iż wypłacił powodowi wszelkie dochodzone przez niego kwoty tytułem ryczałtu za noclegi w spornym okresie od dnia 03 października 2011 r. do dnia 03 października 2014 r.

Pozwany przedłożył nie tylko szereg dokumentów, które potwierdzają zasadność jego żądania uznania powództwa za niezasadne, ale i świadków, którzy opisali szczegółowo sposób ich przygotowywania oraz sposób rozliczenia. W oryginale przedłożone zostały akta osobowe powoda (koperta na k. 128 akt sprawy oraz k. 95-112 akt sprawy), jak również Regulamin pracy przedsiębiorstwa pozwanego (k. 164-169 akt sprawy), listy płac za lata 2013-2014 (k. 170-185 akt sprawy). Przede wszystkim zaś pracodawca przedłożył polecenia wyjazdów służbowych oraz rachunki kosztów podróży (k. 59-91 i 186-275 akt sprawy), które są dla Sądu kluczowym dowodem w sprawie. Co należy podkreślić, właśnie polecenia wyjazdów służbowych oraz rachunki kosztów podróży pokrywają się w części z dokumentami przedłożonymi przez powoda.

Powód domagał się przedłożenia w sprawie dokumentacji w zakresie ewidencji czasu pracy oraz rozliczania kosztów podróży za rok 2011 – jednakże pozwany wskazał, iż nie dysponuje takową dokumentacją. W tym zakresie Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z art. 25 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r. poz. 1155 ze zm.) pracodawca prowadzi ewidencję czasu pracy kierowców w formie zapisów na wykresówkach, wydruków danych z karty kierowcy i tachografu cyfrowego, plików pobranych z karty kierowcy i tachografu cyfrowego, innych dokumentów potwierdzających czas pracy i rodzaj wykonywanej czynności, lub rejestrów opracowanych na podstawie dokumentów w/w – jednakże ma obowiązek jej przechowywania wyłącznie przez okres 3 lat po zakończeniu okresu nią objętego. Z kolei rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz. U. z 1996 r. nr 62 poz. 286 ze zm.) nie odnosi się i nie obejmuje dokumentów takich jak karty/polecenia wyjazdu służbowego czy też rozliczenia wyjazdów służbowych.

Z powyższego wynika, iż obowiązek przechowywania m.in. ewidencji czasu pracy kierowcy czy też dokumentacji wynagrodzenia spoczywał na pozwanym przez 3 lata od 2011 r. – a więc ustał z końcem 2014 r. Co prawda powód wniósł pozew, do niewłaściwego sądu, w dniu 20 października 2014 r. (koperta na k. 8 akt sprawy) i w tej dacie pozwany miał obowiązek przechowywania w/w dokumentacji za 2011 rok, o tyle pozew ten został pozwanemu doręczony dopiero w dniu 13 lutego 2015 r. (zpo – k. 57 akt sprawy), a więc w momencie, kiedy obowiązek taki pracodawcy już nie obciążał.

W powyższym kontekście Sąd Okręgowy wskazuje, iż nie ma zdefiniowanego obligatoryjnego okresu przechowywania rachunków z podróży służbowej i poleceń wyjazdu służbowego – jednakże zdaniem Sądu Okręgowego, mając na uwadze przepis art. 25 ustawy o czasie pracy kierowców czy też ogólny okres przedawnienia w prawie pracy (art. 291 § 1 k.p.), wymogiem takim pracodawcę można obciążać w wymiarze właśnie 3 lat. A zatem, pozwanego nie mógł w

lutym 2015 r. obciążać obowiązek przechowywania dokumentacji związanej z wyjazdami służbowymi powoda z 2011 r. a więc za więcej niż 3 lata wstecz.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – zeznań pozwanego, świadków M. W. (innego kierowcy zatrudnionego u pozwanego), P. P. (1) (księgowej pozwanego), R. B. (ojca pozwanego), powód wykonywał na rzecz pozwanego pracę kierowcy na samochodach ciężarowych w transporcie międzynarodowym. Pracodawca wysyłał powoda – ale i innych kierowców – w podróże służbowe najczęściej na teren N., m.in. do H., M., W. – wyjazdy służbowe na terenie N. stanowiły od 80% do 90% wyjazdów służbowych powoda. Zdarzały się także trasy w W. oraz w P..

Co dla przedmiotowej sprawy jest kluczowe i wynika z przedłożonych poleceń wyjazdów służbowych oraz rachunków – w związku z każdym wyjazdem służbowym powoda, pozwany sporządzał numerowany dokument polecenia wyjazdu służbowego, który wskazywał czasookres wyjazdu oraz określał co najmniej w zakresie państwa miejsce wyjazdu służbowego (k. 59-91 i 186-275 akt sprawy). Powód kwitował zlecenie wyjazdu służbowego. Następnie, w ramach rozliczenia kosztów podróży powód wskazywał przejechane trasy oraz daty i godziny wyjazdu z miejsca początkowego oraz dotarcia do miejsca docelowego. Pracodawca wskazywał na druku przysługujące pracownikowi diety, jak również należność tytułu ryczałtu za noclegi (w walucie złotych polskich oraz euro) – sumując każdorazowo należności na rzecz powoda z w/w tytułów, jak również wskazując wzięty pod uwagę do wyliczenia kurs waluty euro w konkretnej dacie. Rachunki kosztów podróży wskazywały wprost sumę należną do wypłaty powodowi – jednakże dopiero od października 2013 r. powód kwitował na druku odbiór należności z niego wynikającej. Delegacje służbowe pracownicy pozwanego rozliczali pod koniec danego miesiąca, składając je w biurze pozwanego – ich rozliczaniem na podstawie dokumentów otrzymanych od pracodawcy zajmowała się siostra pozwanego księgowa P. P. (1), która precyzyjnie opisała wraz z pozwanym w ramach złożonych zeznań obieg dokumentów i procedury rozliczania pracodawcy z kierowcami.

W analogiczny sposób rozliczał się z pozwanym inny kierowca M. W., zatrudniony przez T. B. od czerwca 2013 r. – który również jeździł w trasy po N. – który potwierdził powyższe własnymi zeznaniami (zatem nielogicznym było by, iż z jednym kierowcą pozwany rozlicza się w jeden sposób, a z innym w odmienny). Ponadto M. W. wskazał także, iż nie podpisywał nigdy rachunków za wyjazdy służbowe in blanco z góry przed wyjazdem, a zawsze po zakończeniu i po powrocie wyjazdu służbowego – z czym wiązało się także bezpośrednie i terminowe rozliczenie i wypłata należności z tytułu diet oraz ryczałtu za noclegi (na co nacisk kładł również pozwany, podkreślając, iż zawsze rozliczał się z kierowcami terminowo). Świadek W. nie słyszał również, aby pozwany rozliczał się z jakimkolwiek kierowcą na podstawie długości przejechanej trasy (tzw. „kilometrówki”).

Jak wynika z przedłożonych list płac, w poszczególnych miesiąca powód otrzymał od pozwanego wynagrodzenie zasadnicze: od stycznia do grudnia 2013 r. w kwocie 1.181,38 zł netto (1.600 zł brutto), od stycznia 2014 r. zaś 1.237,20 zł netto (1.680 zł brutto) (k. 170-185 akt sprawy) – zawierają one niekwestionowane podpisy powoda, ale także innych pracowników pozwanego, w tym świadka M. W.. Skoro zatem zarówno z umowy o pracę wynika wynagrodzenie zasadnicze, jak i potwierdzają je listy płac oraz zeznania przesłuchanych w sprawie osób, bezzasadne wydaje się twierdzenie o rzekomym umówieniu się stron na wynagrodzenie obliczane od frachtu, na co wskazywał nieskutecznie powód. Wynagrodzenie było wypłacane pracownikom do 10 dnia miesiąca następnego – co kwitowali oni podpisem na liście płac (ponownie – podpisy powoda), o czym zeznawał także pozwany. Poza wynagrodzeniem zasadniczym wynikającym z umowy, pozwany niewątpliwie wypłacał pracownikom ryczałt za noclegi w ramach wyjazdów służbowych – na co wyraźnie i spójnie wskazywał zarówno pracodawca, jak i świadkowie W. (który sam taki składnik wynagrodzenia jako kierowca otrzymywał, terminowo i w prawidłowej wysokości) oraz R. B..

Odrębną kwestia było to, iż powód wyłącznie przez kilka (dwóch) ostatnich miesięcy pracy podpisał pozwanemu rachunki za wyjazdy służbowe in blanco – co udokumentował kopiami poleceń wyjazdów służbowych oraz rachunków, które nie zawierały rozliczenia danego wyjazdu, ale już złożony przez powoda podpis w rubryce wskazującej na odbiór należności z tytułu wyjazdu służbowego (k. 286-297 akt sprawy).

Pozwany, jak wskazał, był ewidentnie zdziwiony składaniem przez powoda tych podpisów na dokumentach „na wyrost” i nie rozumiał jego działania (k. 378v akt sprawy), jednakże – co istotne i co Sąd miał na uwadze – nie kwestionował także dokonywanych na tychże, podpisanych in blanco dokumentach rozliczeń kwotowych objętych nimi wyjazdów służbowych, a zatem w braku kontrdowodu należy uznać, że uznawał je za prawidłowe. Również świadek P. – osoba kompetentna i zajmująca się rozliczeniami przedsiębiorstwa pozwanego – zanegowała, aby u innych kierowców, których rozliczała na rzecz pozwanego, zdarzały się rozliczenia podpisywane in blanco.

W ocenie Sądu Okręgowego działanie to – mające miejsce, jak to wynika z materiału dowodowego, w okresie bezpośrednio poprzedzającym rozwiązanie stosunku pracy z powodem – wynikało z motywacji powoda w zakresie gromadzenia dokumentacji na potrzeby już planowanego niniejszego postępowania sądowe. Powód, kserując podpisane in blanco dokumenty rozliczeń, zbierał niewątpliwie dowody na poparcie swojego stanowiska. Niemniej jednak zdaniem Sądu Okręgowego w żaden sposób powód nie udowodnił lub choćby nie uprawdopodobnił, aby pozwany wymagał czy też przymuszał go do składania takich dokumentów zawczasu.

Ponadto, w zakresie wypłacania powodowi wynagrodzenia, świadkiem takowego w gotówce pod blokiem w S. pod koniec września lub na początku października 2014 r. był T. K. (znajomy powoda), który był również świadkiem wypłacania pieniędzy powodowi we wcześniejszych okresach. W innej sytuacji świadkiem odbierania wynagrodzenia w gotówce przez powoda był także świadek M. W.. Pozwany co do zasady wypłacał powodowi wynagrodzenie w gotówce, najczęściej w biurze swojego przedsiębiorstwa – co potwierdził zeznaniami także świadek R. B.. Zdarzało się, iż pracodawca – na wyraźne żądanie powoda i bez pokwitowania (co powód przyznał w zeznaniach) – wypłacał w gotówce wynagrodzenie powoda na ręce jego córki K. C., która powyższe potwierdziła (jej zeznania miały walor dowodowy w sprawie de facto wyłącznie w tym zakresie).

Należy mieć także na uwadze, iż niekiedy pracodawca wypłacał powodowi – na jego życzenie – wynagrodzenie na rachunek bankowy jego żony A. C., co wiązało się z faktem, iż powód miał prowadzone przeciwko sobie postępowania egzekucyjne z tytułu innych zobowiązań, był osobą zadłużoną. Powód w związku z tym nie chciał się zgodzić, kiedy pozwany proponował założenie mu rachunku bankowego, na które przekazywał by wynagrodzenie za pracę. Powód pożyczał pieniądze od pozwanego – co wiązało się z problemami finansowymi powoda, o których pracodawca wiedział (a znajduje to odzwierciedlenie tak w zeznaniach stron). Powód nie zwrócił pozwanemu pożyczonych pieniędzy – w związku z czym pozwany dokonał potrącenia należności od powoda z należnego mu wynagrodzenia.

Podkreślenia wymaga, na co wskazywał świadek R. B., iż powód był uznawany przez pozwanego za dobrego pracownika. Ponadto, pracownicy pozwanego nie zaobserwowali jakiegokolwiek konfliktu czy też kłótni pomiędzy powodem a pozwanym. Nie słyszeli oni także, aby powód zgłaszał pracodawcy jakiegokolwiek pretensje odnośnie do wysokości czy też terminowości wypłacania wynagrodzenia – w kontekście czego wydaje się co najmniej niezrozumiałe następnie, w niewielkiej odległości czasowej, formułowanie pod adresem pracodawcy bardzo wysokich kwotowo żądań, nadto obejmujących długi bo trzyletni okres czasu.

Przedłożone i uznane za wiarygodne dokumenty w sposób jednoznaczny świadczą o tym, że powód otrzymał od pozwanego wynagrodzenie za każdy wyjazd służbowy, w tym także dochodzony pozwem w sprawie ryczałt za noclegi – równocześnie, wracając do sygnalizowanej już zasady ciężaru dowodu, zaniechał przedłożenia jakiegokolwiek dokumentów, które by odmiennie wskazywały, że pracodawca za jakikolwiek okres ze spornego nie wypłacił powodowi należnego ryczałtu za noclegi i przedstawiona przez pozwanego dokumentacja była niewiarygodna.

W szczególności za dowód na tę okoliczność nie sposób jest uznać tarcze tachografu (k. 298-306 akt sprawy), świadczące wyłącznie o fakcie wykonywania podróży służbowej i nie dowodziły absolutnie niczego w zakresie sfery wynagrodzeń, w szczególności nie dowodzących, aby za wyjazdy służbowe nie zostały powodowi wypłacone konkretne świadczenia. Na marginesie należy wskazać, iż potwierdzały one natomiast stanowisko pozwanego w tym sensie, iż pokrywały się z danymi wynikającymi z przedłożonych rachunków wyjazdów służbowych. O ile bowiem tarcze tachografu w przypadku kierowcy stanowią popularną formę ewidencji czasu pracy – o tyle nie prezentują żadnej wartości dowodowej na potrzeby ustalenia powiązanych z wyjazdami służbowymi kwestii m.in. ryczałtu za noclegi.

Mając na uwadze zasady logiki i doświadczenia życiowego – stanowisko powoda, prezentowane w ramach jego zeznań (a także tezy formułowane w pismach procesowych) jest całkowicie niewiarygodne. Nie sposób jest bowiem dać wiarę twierdzeniom, aby pracodawca – który ponad wszelką wątpliwość wywiązywał się ze swoich obowiązków płacowych w stosunku do zatrudnianych pracowników, co wynika z ich zeznań – jedynie i akurat wyłącznie powodowi miałyby nie wypłacać należności w ramach części wynagrodzenia z tytułu podróży służbowych, i to za okres pełnych 3 lat. Całkowicie niewiarygodne jest też stanowisko, aby powód – mając na utrzymaniu żonę i 2 małoletnich dzieci (oświadczenie – k. 19-20 akt sprawy), będąc jedynym żywicielem rodziny – decydował się na kontynuowanie zatrudnienia przy wypłacaniu mu bliżej nie sprecyzowanego wynagrodzenia od frachtu, mając jednocześnie świadomość, iż winien otrzymywać inne składniki tego wynagrodzenia, w postaci m.in. ryczałtu za noclegi. Ponownie należy podkreślić, iż żaden z pozostałych pracowników pozwanego nie zgłaszał pod jego adresem jakichkolwiek roszczeń pieniężnych z tytułu wykonywanej pracy.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż tak właśnie sytuacja wyglądała z zatrudnieniem powoda u pozwanego w spornym okresie – jako że powód nie udowodnił zasadności roszczenia o zapłatę rzekomo niewypłaconych ryczałtów za noclegi, zaś pozwany za pomocą zaoferowanych Sądowi dowodów w postaci dokumentów oraz zeznań świadków dowiódł przyznawania pracownikowi tego składniku wynagrodzenia oraz jego prawidłowego wypłacania.

Ponadto wskazać należy, iż powód – przyznając z jednej strony, iż otrzymywał od pracodawcy określone kwoty pieniężne – w żaden sposób nie przedstawił jakiegokolwiek rozliczenia czy też nie wskazał, że zaliczył otrzymane kwoty na poczet roszczeń formułowanych przed Sądem w niniejszym postępowaniu. W toku przesłuchania jako strona powód wspominał o swoich notatkach na potrzeby rozliczeń z pozwanym (k. 377v akt sprawy) – jednakże nie zostały one przedłożone do akt sprawy w celu zbadania przez Sąd, co należało do inicjatywy dowodowej powoda, zaś sam powód przyznał, wręcz kuriozalnie, iż nie są one na tyle dokładne, aby porównywać je z wyliczenia pozwanego.

Mając powyższe na uwadze – uznając żądanie zapłaty ryczałtu za noclegi powoda za niezasadne – Sąd Okręgowy oddalił powództwo w tym zakresie na zasadzie art. 77⁵ § 1 i 4 k.p. a contrario oraz wskazanych powyżej przepisów.

II.2. Żądanie zapłaty odszkodowania za ciężkie naruszenie obowiązków pracodawcy.

W dniu 03 października 2014 r. powód sporządził oświadczenie – wskazujące literalnie na wypowiedzenie umowy o pracę, co w kontekście całości treści należało uznać za przejaw woli dokonania pozwanemu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z przyczyn leżących po stronie pracodawcy tj. z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracodawcy (art. 55 § 1¹ k.p.), w szczególności nie udzielanie urlopu wypoczynkowego w pełnym wymiarze, nie prowadzenie ewidencji czasu pracy oraz nie wypłacenie ryczałtu za noclegi w ruchu międzynarodowym w okresie od zawarcia umowy do dnia złożenia oświadczenia. Oświadczenie powyższe zostało nadane pocztą w dniu 06 października 2014 r. i pozwanemu doręczone pocztą w dniu 07 października 2014 r. (k. 7, 133 i 137 akt sprawy).

Zgodnie z art. 55 § 1¹ k.p., pracownik może rozwiązać umowę o pracę w trybie określonym w § 1 także wtedy, gdy pracodawca dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec pracownika; w takim przypadku pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, a jeżeli umowa o pracę została zawarta na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy - w wysokości wynagrodzenia za okres 2 tygodni.

Mając na uwadze, przytoczone powyżej, zasady ciężaru dowodu, należało uznać za całkowicie bezzasadne żądania powoda w zakresie zapłaty ryczałtu za noclegi w ruchu międzynarodowym w okresie od zawarcia umowy do dnia złożenia oświadczenia – zatem brak było podstaw do uznania powyższej przyczyny dotyczącej naruszenia obowiązku wypłaty wynagrodzenia pracownikowi za zasadną.

Postępowanie dowodowe nie dało także podstaw – w kontekście wiarygodnych zeznań świadków przede wszystkim M. W., ale również P. P. (1), R. B. oraz pozwanego – do przyjęcia, iż pozwany w jakikolwiek sposób nie udzielał urlopu wypoczynkowego pracownikom, zatem zarzut w tym zakresie również należy uznać za chybiony.

Także zarzut powoda odnoszący się do rzekomego nie prowadzenia przez powoda ewidencji czasu pracy nie znalazł potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym – wobec przedłożenia praktycznie kompletnej dokumentacji powoda w tym zakresie w postaci: akt osobowych (koperta na k. 128 akt sprawy oraz k. 95-112 akt sprawy), Regulaminu pracy przedsiębiorstwa pozwanego (k. 164-169 akt sprawy), list płac za lata 2013-2014 (k. 170-185 akt sprawy) oraz poleceń wyjazdów służbowych oraz rachunków kosztów podróży (k. 59-91 i 186-275 akt sprawy) – dodatkowo uznanej przez Sąd Okręgowy za wiarygodną i miarodajną.

Jak bowiem przyjmuje Sąd Najwyższy, roszczenie o odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia przez pracodawcę jego podstawowych obowiązków (art. 55 § 11 k.p.) przysługuje pracownikowi, gdy takie naruszenie rzeczywiście wystąpiło, także wówczas, gdy przyczyny uzasadniające rozwiązanie nie zostały prawidłowo określone w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., II PK 215/11).

W ocenie Sądu Okręgowego żadne naruszenia praw pracowniczych na podstawie zgromadzonego w sprawie i wnikliwie przeanalizowanego materiału dowodowego brak jest podstaw do stwierdzenia jakichkolwiek naruszeń praw pracowniczych, a więc również tych, na które powoływał się w swoim oświadczeniu z dnia 03 października 2014 r. powód (uznanych za bezpodstawne).

Jedynie na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, iż powód w żaden sposób nie odniósł się do zarzutu pozwanego odnośnie tego, jako by zakończył zatrudnienie u pozwanego wyłącznie z powodu znalezienia lepiej płatnej pracy (k. 155 akt sprawy).

Mając powyższe na uwadze – uznając żądanie zapłaty odszkodowania za ciężkie naruszenie obowiązków pracodawcy w postaci nieterminowej wypłaty wskazanego wyżej ryczałtu oraz nie prowadzenie ewidencji czasu pracy powoda za niezasadne – Sąd Okręgowy oddalił powództwo w tym zakresie na zasadzie art. 55 § 11 k.p. a contrario oraz wskazanych powyżej przepisów.

Reasumując, żadne z dwóch żądań powoda, zgłoszonych w niniejszym postępowaniu, nie zostało uznane za zasługujące na uwzględnienie – w związku z czym na podstawie przytoczonych przepisów Sąd Okręgowy w punkcie I oddalił powództwo w całości.

III. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu:

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 3 ust. 1 w związku z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.), zgodnie z wnioskiem pozwanego (punkt 5 na k. 153 akt sprawy oraz k. 379 akt sprawy) obciążył powoda M. C. jako stronę przegrywającą, kosztami zastępstwa procesowego powoda w kwocie 2.700 zł (75% z 3.600 zł), zasądzając je w stawce minimalnej, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień złożoności sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia.